

UDZIAŁ ŚRODOWISKA RODZINNEGO W PROCESIE ROZWOJU PEDOFILII

MARIA BEISERT

ABSTRACT. Beisert Maria, *Udział środowiska rodzinnego w procesie rozwoju pedofilii* (The share of the family environment in the development of paedophilia). *Dysfunkcje rodziny. Roczniki Socjologii Rodziny, XXI*, Poznań 2011. Adam Mickiewicz University Press, pp. 145-168, ISBN 978-83-232-2390-0. ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Maria Beisert, Instytut Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of Psychology Adam Mickiewicz University), ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, Poland.

1. WPROWADZENIE

Pedofilia jest pojęciem złożonym. Najogólniej mówiąc opisuje ono zjawisko polegające na relacji seksualnej dorosłego z dzieckiem. Mimo pozornej oczywistości definiowanie pedofilii jest powodem licznych nieporozumień, przede wszystkim pomiędzy klinicystami (psychologami, lekarzami) a prawnikami.

Pojęcie pedofilii, pomijając szczegóły, oznacza dla klinicysty (psychologa, lekarza) jednostkę chorobową F.65.4 w obowiązującej w Polsce klasyfikacji ICD-10¹. Odnosi się ono do wewnętrznych dyspozycji człowieka, które zwykle przejawiają się w działaniu pod postacią aktywności seksualnej dorosłego podejmowanej z dzieckiem. Dla prawnika pedofilia oznacza określone przestępstwo przeciwko wolności seksualnej małoletniego, tj. czyn z art. 200 k.k. Przestępstwo pedofilii odnosi się do określonego zdarzenia, do popełnionego czynu, a nie do stanu sprawcy.

W niniejszym opracowaniu pojęcie pedofilia opisuje czyny (seksualne), jakie dorośli mężczyźni² podjęli z dziećmi, niezależnie od tego czy dzieci są

¹ Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD - 10, Opisy kliniczne i wskazówki diagnostyczne. Uniwersyteckie Wydawnictwo Medyczne „Vesalius”, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Kraków-Warszawa 2000.

² Prezentowane wyniki badań dotyczą wyłącznie mężczyzn. Różnice między seksualnością kobiet i mężczyzn powodują, że można mówić o dwóch ścieżkach sprawstwa: żeńskiej i męskiej. Trudno jednak orzec, na ile naciski kultury (wiązaną rolę kobiety z rolą ofiary) a na ile czynniki biologiczne są

ich jedynymi i preferowanymi obiektami seksualnymi (pedofilia wyłączna), czy też obiektami seksualnymi pojawiającymi się obok innych (na przykład dorosłych) obiektów (pedofilia nie wyłączna). Jego celem jest odpowiedź na pytanie w jakim stopniu dysfunkcje w rodzinie pochodzenia stanowią istotny element w rozwoju pedofilii.

2. ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE MODELU BADAWCZEGO

2.1. MODEL WYJAŚNIAJĄCY GENEZĘ I MECHANIZM POWSTANIA PEDOFILII

Wielość teorii wyjaśniających pedofilię powoduje, że prostym i klarownym sposobem ich uporządkowania jest podział skoncentrowany wokół pytania: czy ludzie z pedofilią się rodzą, czy też ją wybierają³? Teorie zintegrowane – wychodząc poza jego dychotomię – nie przeciwstawiają sobie obu rodzajów wymienionych wpływów, ale je łączą⁴. Zakładają, że pedofilia jest efektem uwarunkowań wrodzonych (biologicznych), środowiskowych i sytuacyjnych. Powiązania i wzajemne interakcje między poszczególnymi czynnikami i między grupami czynników są – podobnie jak sama obecność tych czynników – istotnymi elementami odpowiedzialnymi za powstanie pedofilii. Wpływ wymienionych grup czynników nie ma charakteru stałego. Zmienność dotyczy zarówno wielkości wpływu każdej z nich, jak i zmienności w czasie. Stąd model przedstawiony na rysunku 1, oferując jeden ogólny mechanizm, wyjaśniania zjawiska pedofilii, daje też możliwość wyjaśnienia mechanizmów szczegółowych związanych z różnymi jej postaciami.

Model w swoich podstawowych założeniach odwołuje się do teorii Marshalla i Barbaree'ego⁵ określanej jako zintegrowana teoria etiologii przestępczości seksualnej. **Uwarunkowania biologiczne** są odpowiedzialne za powstanie i rozwój seksualności człowieka. Każda aktywność seksualna może być rozpatrywana jako efekt procesów biochemicznych zachodzących w organizmie ludzkim, głównie jako efekt działania hormonów i neurotransmiterów. Wpływ ten manifestuje się w sposób bezpośredni oraz w sposób pośredni, poprzez struktury (ich zawartość i funkcje) w wysokim stopniu zależne od

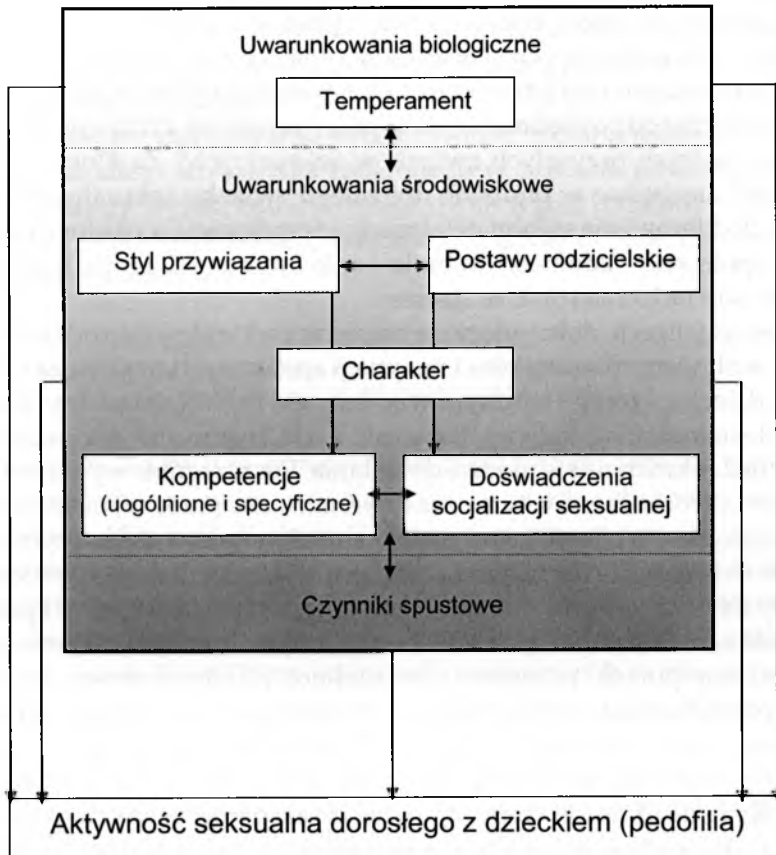
odpowiedzialne za ten obraz. Istniejące wyniki badań informują bowiem o wyższym niż spodziewany poziomie zarówno agresji seksualnej kobiet, jak i męskiego przyzwolenia na bycie ofiarą agresji, bez negatywnej atrybucji tej sytuacji (P.B. Anderson, C. Struckman-Johnson, *Sexually aggressive women*, The Guilford Press, New York – London 1998).

³ R.C.W. Hall, R.C.W. Hall, *A profile of pedophilia: definition, characteristics of offenders, recidivism, treatment outcomes, and forensic issues*. "Mayo Clinic Proceedings" 2007 nr 82, s. 457-471.

⁴ A.R. Beech, T. Ward, *The integration of etiology and risk in sexual offenders: A theoretical framework*, "Aggression and Violent Behavior" 2004, nr 10, s. 31-63.

⁵ W.L. Marshall, H.E. Barbaree, *An integrated theory of the etiology sexual offending*, [w:] W.L. Marshall, D.R. Laws, H.E. Barbaree (red.), *Handbook of sexual assault: issues, theories, and treatment of the offender* Plenum Press, New York 1990, s. 257-275.

Kontekst kulturowy



Rys. 1. Model wyjaśniający etiologię pedofilii
(podejmowanie aktywności dorosłego z dzieckiem)

biologii, których cechy można zaobserwować w zachowaniu. Za taką strukturę w omawianym modelu uznano temperament, przyjmując, że system neurotransmiterów wywiera modulujący wpływ na określone cechy osobowości człowieka, w skład której wchodzi biologicznie uwarunkowany temperament oraz środowiskowo uwarunkowany charakter⁶. Stąd założenie, że cechy temperamentu stanowią biologiczną bazę dla kształtowania się pedofilii. **Uwarunkowania środowiskowe** pedofilii podkreślają, że patologia seksualna nie występuje w społecznej próżni, a przeciwnie – jest efektem wpływów

⁶ E. Hornowska, *Temperamentalne uwarunkowania zachowania. Badania z wykorzystaniem kwestionariusza TCI R. C. Cloningera*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2003.

środowiska. W procesie socjalizacji⁷, na kanwie czynników biologicznych dochodzi do nagromadzenia wczesnych, specyficznych doświadczeń, które odgrywają znaczącą rolę w powstaniu zachowania seksualnego. Doświadczenia te są wynikiem wzorców przywiązania i postaw rodziców wobec dziecka, nabywanych w konkretnych warunkach społecznych⁸. Przejawiają się pod postacią cech osobowości (charakteru) i kompetencji społecznych, wpływając na wykształcenie odpowiednich stylów przywiązania w życiu dorosłym, czyli tworząc matrycę przyszłych związków seksualnych⁹. Za kluczowe cechy osobowości niezbędne w budowie dojrzałego związku seksualnego uznano zdolność do kierowania swoim działaniem i współpracy, a za kluczowe kompetencje społeczne – zdolność do budowania intymności, empatię oraz efektywny sposób radzenia sobie ze stresem.

Proces socjalizacji, dokonujący się najpierw pod wpływem rodziców, a potem pod wpływem rówieśników i instytucji społecznych, wyznacza przebieg rozwoju dziecka, którego istotnym wątkiem jest rozwój seksualny. Kształtowanie seksualności, aczkolwiek trwa całe życie, najmocniej zaznacza się we wczesnym dzieciństwie i w okresie dorastania. Poszczególne wydarzenia i doświadczenia gromadzone w tym czasie, wzmacniane przez wymienione czynniki biologiczne i środowiskowe nadają kształt najpierw dziecięcym, potem nastoletnim i wreszcie dorosłym kontaktom seksualnym. Są odpowiedzialne za to, czy dziecko w życiu dojrzałym stworzy związek seksualny i podejmie aktywność seksualną opartą na równości (z innym dorosłym), dobrowolności (wolną od manipulacji i przemocy) i wzajemności (skoncentrowaną na zaspokojeniu potrzeb seksualnych obojga partnerów interakcji). Proces socjalizacji dokonujący się w rodzinie pozostaje pod przemożnym wpływem kontekstu socjokulturowego. Elementy tego kontekstu, poprzez udzielania społecznego przyzwolenia na określone typy aktywności seksualnej uczą członków społeczeństwa jakie zachowania należy podejmować, a jakich unikać. Jak wskazali

⁷ Na odrębne znaczenie socjalizacji rodzinnej wskazują Przetacznik-Gierowska i Tyszkowa twierdząc, że „Socjalizacja jest jednak nie tylko gatunkowym «mechanizmem», lecz także procesem, w którym można wyróżnić stadium wstępne pierwotnej socjalizacji dokonującej się przede wszystkim w rodzinie oraz stadium socjalizacji wtórnej: dostosowania się do różnorodnych grup społecznych i współuczestnictwa w ich życiu” (M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa, *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*. PWN, Warszawa, s. 66-67).

⁸ W.L. Marshall, *The role of attachment, intimacy, and loneliness in the etiology and maintenance of sexual offending*. „Sexual and Marital Therapy” 1993, nr 8, s. 109-121. W.L. Marshall, S.M. Hudson, S. Hodgkinson, *The importance of attachment bonds in the development of juvenile sex offending*, [w:] H.E. Barbaree, W.L. Marshall, S.M. Hudson (red.), *The juvenile sex offender*, The Guilford Press, New York 1993, s. 164-181. S.M. Hudson, W.L. Marshall, T. Ward, *Attachment style in sex offending: a preliminary study*. „The Journal of Sex Research” 1996, nr 33, s. 17-26; O. Giotakos, N. Vaidakis, M. Markianos, P. Spandoni, G.N. Christodoulou, *Temperament and character dimensions of sex offenders in relation to their parental rearing*. „Sexual and Relationship Therapy” 2004, nr 19, s. 141-150.

⁹ L.J. Cohen, P.G. McGeoch, S. Watras-Gans, S. Acker, O. Poznansky, K. Cullen, Y. Itskovich, I. Galynker, I. *Personality impairment in male pedophiles*. „The Journal of Clinical Psychiatry” 2002, nr 63, s. 912-919.

Marshall i Barbaree¹⁰, chodzi tu przede wszystkim o akceptację przemocy seksualnej w społeczeństwie, o dominację mężczyzn oraz o negatywny stosunek do kobiet¹¹. **Uwarunkowania sytuacyjne** decydują o ostatecznym kształcie emitowanych zachowań seksualnych, bo poprzez aktualnie wywierane na człowieka naciski (stres, wpływ alkoholu i narkotyków) utrudniają lub ułatwiają kontrolę zachowań.

W niniejszym opracowaniu przedstawione zostaną jedynie¹² wyniki badań nad udziałem środowiska rodzinnego w procesie powstania pedofilii, bo jak wykazały wyniki badań empirycznych wątek rodzinny w przypadku pedofilów obcych dziecku odgrywa kluczową rolę w procesie rozwoju tego zaburzenia seksualnego.

2.2. ROLA RODZINY W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA SIĘ ZABURZONEGO ROZWOJU SEKSUALNEGO

Prezentowana w tym opracowaniu część badań dotyczy wpływu środowiska rodzinnego na rozwój sprawców i na ich zaburzoną seksualność w dorosłości. Marshall i Barbaree¹³ uważają, że mężczyźni dokonujący przestępstw seksualnych doświadczają trudności już we wczesnym dzieciństwie, ze względu na niedostatki opieki rodzicielskiej. W procesie socjalizacji dochodzi do gromadzenia wczesnych, specyficznych (w tym wypadku negatywnych) doświadczeń, które odgrywają znaczącą rolę w powstaniu zachowania seksualnego. Doświadczenia te są wynikiem ukształtowanych przez

¹⁰ Op. cit.

¹¹ Dobrym wskaźnikiem wpływu tych czynników jest stosunek społeczeństwa do pornografii wyrażający się przez jej treść i dostępność. Check i Malamuth odkryli, że prezentacja materiałów pornograficznych spowodowała w grupie normalnych mężczyzn wzrost akceptacji przemocy w stosunku do kobiet. Gray zaś zebrała dowody potwierdzające wzrost wskaźnika agresji po prezentacji pornografii typu *hard-core* u mężczyzn z już i tak wysokim wskaźnikiem agresji. O tym, że efekty zaburzonej socjalizacji nakładają się na siebie, świadczą badania Fisher i Byrne, z których wynika, że mężczyźni z wcześniejszymi zakłóceniami socjalizacji seksualnej byli w wyższym stopniu narażeni na negatywne oddziaływanie pornografii niż ci, którzy mieli lepsze warunki wychowawcze. (J.V.P. Check, N.M. Malamuth, N.M. *Pornography and sexual aggression: a social learning theory analysis*, [w:] M.L. McLaughlin (red.), *Communication Yearbook 9*, Sage, Beverly Hills 1986, s. 181-213; S.H. Gray, *Exposure to pornography and aggression toward women: the case of the angry male*. "Social Problems" 1982, nr 29, s. 387-398; W.A. Fisher, D. Byrne. *Individual differences in affective and behavioral responses to an erotic film*. "Journal of Applied Social Psychology" 1978, nr 8, s. 355-365.)

¹² Wyniki badań prezentowane w niniejszym opracowaniu stanowią fragment grantu badawczego N N106 2611 33 pt. *Pedofilia: geneza i mechanizm powstania zaburzenia*, (kierownik projektu: M. Beisert) finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, gromadzącego dane pochodzące od 248 osób skazanych (w tym też sprawców kazirodczych) za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej małoletniego. Opis roli wszystkich elementów modelu w procesie rozwoju pedofilii znajduje się w publikacji M. Beisert, *Pedofilia: geneza i mechanizm zaburzenia*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2011.

¹³ Op. cit.

dziecko wzorców przywiązania¹⁴ i postaw rodziców wobec niego, nabywanych w konkretnych warunkach społecznych Założono, że niezaspokojenie potrzeb dziecka (wyrażone poprzez pozabezpieczne przywiązanie w dzieciństwie i negatywne postawy rodziców¹⁵) skutkować będzie tendencją do tworzenia zaburzonych relacji seksualnych¹⁶ w przyszłości (zaburzone style przywiązania osób dorosłych).

Badania nad stylami przywiązania osób dorosłych zmierzały w dwóch kierunkach: w kierunku udowodnienia hipotezy uogólnionej wskazującej, że niezależnie od typu przestępstwa wszyscy sprawcy cierpią na deficyty opieki rodzicielskiej, skutkującej dezorganizacją przywiązania oraz w kierunku wskazania różnic w stylach przywiązania osób popełniając różne przestępstwa seksualne.

Badania prowadzone w ramach pierwszego nurtu potwierdziły jego podstawową tezę, bo wskazały, że wprawdzie pozabezpieczny styl przywiązania widoczny jest u większości dorosłych przestępców seksualnych¹⁷, jednakże charakteryzuje też sprawców przestępstw pozaseksualnych (zarówno z użyciem przemocy, jak i bez użycia przemocy). Styl ten zaś znacznie rzadziej występuje w grupie kontrolnej (nie-przestępców). Z tego względu przypuszcza się, iż pozabezpieczny styl przywiązania stanowi raczej ogólną podatność do stosowania przemocy i dokonywania przestępstw niż specyficzną predyspozycję do wykorzystywania seksualnego innych osób.

¹⁴ Zgodnie z teorią przywiązania potrzeba i zdolność do tworzenia więzi ma charakter wrodzony i pojawia się już w pierwszych miesiącach życia. Sposób w jaki opiekunowie zaspokoją dziecku tę potrzebę rzutuje na zdolność dziecka do tworzenia więzi i na jakość relacji interpersonalnych (w tym także seksualnych) w ciągu jego całego życia – wykształcając określony styl przywiązania. W dzieciństwie wyróżnia się cztery style przywiązania: bezpieczny, lękowo-ambiwalentny, unikający i zdeorganizowany. W toku rozwoju przekształcają się one w dorosłe style przywiązania, takie jak: bezpieczny, zaabsorbowany, odrzucający i lękowy. Za optymalny dla rozwoju jednostki uznaje się styl bezpieczny, charakterystyczny dla 50 – 60% populacji (K. Bartholomew, L.M. Horowitz, *Attachment styles among young adults: a test of a four-category model*. "Journal of Personality and Social Psychology" 1991, nr 61(2), s. 226-244.

¹⁵ Ponieważ zachowania opiekunów są w niewielkim stopniu dostępne obserwacji, część badaczy opisuje i wyjaśnia wpływ opiekunów, posługując się pojęciem postaw rodzicielskich. Postawę rodzicielską definiuje się jako „całościową formę ustosunkowania się rodziców (osobno ojca, osobno matki) do dzieci” (J. Rembowski, *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972, s. 52). Składa się ona z komponentów: poznawczego, emocjonalno-motywacyjnego i behawioralnego. Płopa wyróżnił pięć wymiarów, na których można umiejscowić poszczególne postawy rodzicielskie, takie jak: postawa akceptacji – odrzucanie, nadmiernie ochraniająca, autonomii, nadmierne wymagająca i niekonsekwentna. (M. Płopa, *Psychologia rodziny: teoria i badania*. Wydawnictwo Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej, Elbląg 2005.

¹⁶ T. Ward, S.M. Hudson, W.L. Marshall, R. Siegert, *Attachment style and intimacy deficits in sexual offenders: a theoretical framework*. "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment" 1995, nr 7, s. 317-335.

¹⁷ S.M. Hudson, W.L. Marshall, T. Ward, op. cit. S.W. Smallbone, R.M. Dadds, *Attachment and coercive behavior*. "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment" 2000, nr 12, s. 3-15; T. Stripe, J. Abracen, L. Stermac, R. Wilson, *Sexual offenders' state-of-mind regarding childhood attachment: a controlled investigation*. "Sex Abuse" 2006, nr 18, s. 289-302.

Drugi nurt badawczy skupił się na charakterystycznych zaburzeniach przywiązania występujących u sprawców przestępstw seksualnych, w tym też osób wykorzystujących dzieci. We wczesnych badaniach Hudson, Marshall i Ward¹⁸ rzeczywiście udowodnili, że większość przestępców seksualnych w testowanej grupie (68-72% sprawców wykorzystujących dzieci i 69% gwałcicieli) ujawniła przywiązanie pozabezpieczne. W drugiej fazie badań potwierdzili tezę, że mężczyźni wykorzystujący seksualnie dzieci częściej niż inne grupy przestępców (w tych badaniach gwałciciele i przestępcy nieseksualni) są przywiązani lękowo (ten wynik był najwyższy). Podobny wynik stanowiący poparcie tezy Hudsona, Marshalla i Warda¹⁹, o istnieniu zależności między rodzajem sprawstwa (w znaczeniu sposobu działania, wyboru ofiary) a stylem przywiązania osiągnęli Knight, Prentky²⁰. Przywiązanie lękowe wystąpiło głównie wśród pedofilów preferencyjnych i sprawców pozarodzinnych. Autorzy wyrazili pogląd, że wymienione grupy sprawców składały się z mężczyzn, którzy boją się kontaktów z dorosłymi, a dążą ku dzieciom odbieranym przez nich jako obiekty bardziej ufnie i akceptujące.

Z kolei badania jakie prowadzili Bogaerts, Vervaeke i Goethals²¹ udokumentowały fakt, że styl przywiązania w dorosłości wiąże się z zachowaniami pedofilnymi. Wprawdzie czynnik ten (i to traktowany jako składowa ogólniejszej zmiennej – wzajemnego nastawienia) wyjaśniał tylko 21% wariacji, ale działał zgodnie z przewidywaniami i potwierdzał wyniki innych badań²². Sprawcy tych zachowań, statystycznie rzadziej niż mężczyźni nie-przestępcy, byli bezpiecznie przywiązani w dorosłości.

Większość przywoływanych tu badań (mimo że przeważają badania wyłącznie nad matkami) zajmuje się także zależnością między konsekwencjami pozabezpiecznego przywiązania a płcią rodzica. I tak pozabezpieczne przywiązanie do matek wiązało się częściej z kazirodczym wykorzystaniem dziecka, do ojca zaś – z pozostałymi rodzajami sprawstwa²³. Stwierdzono, że sprawcy kazirodczy wykazują znacznie więcej doświadczeń przywiązania pozabezpiecznego z matkami, a przestępcy wykorzystujący dzieci spoza rodziny doświadczyli pozabezpiecznego przywiązania z ojcami.

¹⁸ S.M. Hudson, W.L. Marshall, T. Ward, op. cit.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ R.A. Knight, R.A. Prentky, *Exploring characteristics for classifying juvenile sexual offenders*, [w:] H.E. Barbaree, W. L. Marshall, S.M. Hudson (red.), *The juvenile sex offender*, The Guilford Press New York 1993, s. 45-83.

²¹ S. Bogaerts, G. Vervaeke, J. Goethals, *A comparison of relational attitude and personality disorders in the explanation of paedophilia*. "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment" 2004, nr 16, s. 37-47.

²² W.L. Marshall, op. cit.

²³ W.L. Marshall, A. Mazucco, (1995). *Self-esteem and parental attachments in child molesters*. "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment" 1995, nr 7, s. 279-285; S.W. Smallbone, M.R. Dadds, *Childhood attachment and adult attachment in incarcerated adult male sex offenders*. "Journal of Interpersonal Violence" 1998, nr 13, s. 555-573.

W celu udowodnienia związku między negatywnymi postawami rodziców a tendencją ich synów do popełniania przestępstw o charakterze seksualnym, w tym przestępstw przeciwko dzieciom, zanalizowano wyniki badań nad skutkami postaw rodzicielskich. Zazwyczaj uwzględnia się postawy obojga rodziców, wychodząc z założenia, że razem są modelami dla chłopca.

Knight z zespołem²⁴ wykazał, że wrogość w środowisku domowym (nie chodziło tylko o osobę ojca) sprzyja popełnianiu przestępstwa gwałtu w przyszłości. Należy zatem wnosić, że spójność negatywnych postaw rodziców wobec dziecka stanowi czynnik obciążający socjalizację. Z kolei badania Langevina i zespołu²⁵ nad rodzicami gwałtocieli udowodniły, że i matki, i ojcowie byli niedobrymi opiekunami, z którymi synowie się nie identyfikowali. Ojcowie nadużywali alkoholu, byli agresywni, łamali prawo, a chłopcy powtarzali te zachowania, gdy dorośli. Natomiast Bogaerts, Vervaeke i Goethals²⁶, analizując wyniki badań w grupie 84 mężczyzn skazanych za wykorzystywanie seksualne dzieci, zwrócili uwagę na nastawienie rodziców²⁷ wobec dziecka – określane w badaniach jako wrażliwość rodzicielska. Wrażliwi rodzice, wchodząc w dobry kontakt ze swoimi dziećmi, potrafią troszczyć się o nie, otaczać je opieką i okazywać im uczucia. Potrafią także dawać im autonomię, wytyczać granice i wskazywać normy, bez zaniedbywania i bez nadopiekuńczości. Autorzy osiągnęli też różne wyniki dla matek i ojców. Sprawcy przestępstw otrzymywali mniej niż nie-sprawcy emocjonalnej troski od obojga rodziców, natomiast ich ojców cechował wyraźny (w sposób również statystycznie istotny) nadmiar autonomii przejawianej wobec dziecka. Ta obniżona wrażliwość rodzicielska korelowała z pozabezpiecznym stylem przywiązania w dorosłości. W kolejnym projekcie badawczym opublikowanym rok później²⁸ skupiono się dodatkowo nad zróżnicowaniem grupy sprawców. Poza tym, że badacze odkryli interesujące zależności między pedofilią a zaburzeniami osobowości, potwierdzili wcześniejszy wynik mówiący, że mężczyźni wykorzystujący dzieci doświadczyli innego przywiązania do rodzi-

²⁴ R.A. Knight, R.A. Prentky, B. Schneider, R. Rosenberg, *Linear causal modeling of adaptation and criminal history in sex offenders*, [w:] K.T. Van Dusen, S.A. Mednick (red.), *Prospective studies of crime and delinquency*, Kluwer-Nijhoff, Boston 1983, s. 303-341.

²⁵ R. Langevin, J. Bain, M. Ben-Aron, R. Coulhardt, D. Day, L. Handy, G. Heasman, S. Hucker, J. Purdins, V. Roper, A. Russon, C. Webster, G. Wortzman, *Sexual aggression: constructing a predictive equation. A controlled pilot study*, [w:] R. Langevin (red.), *Erotic preferences, gender identity, and aggression in men: new research studies*, Lawrence Erlbaum, Hillsdale 1984, s. 39-76.

²⁶ Op. cit.

²⁷ W badaniach, które prowadzili Bogaerts, Vervaeke i Goethals narzędzie mierzące więź rodzicielską opisywało de facto taką zmienną jak wkład rodziców w więź określaną jako nastawienie i zachowanie rodziców wobec dziecka. Skale troski i nadopiekuńczości podobne są w założeniach do skal użytych w prezentowanych badaniach własnych w trakcie analizy postaw rodzicielskich. (Ibidem)

²⁸ S. Bogaerts, S. Vanheule, F. Declercq, *Recalled parental bonding, adult attachment style, and personality disorders in child molesters: a comparative study*. "The Journal of Forensic Psychiatry and Psychology" 2005, nr 16, s. 445-458.

ców niż nie-przestępcy. Jak wykazano i tym razem, ci pierwsi doznali mniej opieki ze strony obojga rodziców i ze strony ojca doświadczyli nadmierowej autonomii.

3. PREZENTACJA WYNIKÓW BADAŃ

3.1. ZAŁOŻENIA BADAWCZE

Przytoczone rezultaty badań potraktowano jako wystarczające uzasadnienie empiryczne dla przedstawionego wcześniej tego fragmentu modelu teoretycznego, który podkreślał znaczenie socjalizacji rodzinnej w procesie powstawania pedofilii. Stąd za cel prezentowanych badań uznano weryfikację hipotez o istnieniu związku między pozabezpiecznym stylem przywiązania i negatywnymi postawami rodzicielskimi ujawnianymi wobec synów a pedofilią, akcentując ich łączny udział w jej powstaniu.

Założono, że:

1) pozabezpieczny styl przywiązania i niewłaściwe postawy rodzicielskie powinny występować wśród rodziców sprawców częściej niż styl bezpieczny i postawy właściwe,

2) niewłaściwe postawy rodziców sprawcy powinny pozostawać w istotnym związku z pozabezpiecznym stylem przywiązania w dorosłości,

3) oddziaływanie rodzicielskie powinny być istotnym czynnikiem wyjaśniającym genezę pedofilii.

3.2. PROCEDURA BADAWCZA

Badania zostały przeprowadzone na terenie Zakładów Karnych w Polsce. Miały charakter anonimowy i dobrowolny. Zostały poprzedzone udzieleniem osobom badanym niezbędnych informacji na temat istoty i celu badania. W każdym momencie badania skazani mieli możliwość rezygnacji z dalszego uczestnictwa.

3.3. NARZĘDZIA BADAWCZE

Do realizacji badań użyto zestawu metod kwestionariuszowych, do których zaliczono Skalę Postaw Rodzicielskich autorstwa Plopy oraz Relationship Scales Questionnaire (wersja skrócona, w tłumaczeniu Polaszewskiej-Nicke). Nasilenie przemocy mierzono na: Skali Przemocy Fizycznej,

Skali Przemocy Emocjonalnej i Skali Przemocy Seksualnej. Dane personalne zbierano z akt osobopoznawczych, posługując się stałym, opracowanym wcześniej schematem²⁹.

3.4. GRUPA BADANYCH

Grupę prezentowanych tu badanych tworzyło 96 mężczyzn tzw. sprawców obcych³⁰, czyli nie spokrewnionych z dzieckiem, nie sprawujących nad nim władzy, bez swobodnego do niego dostępu. Za kryteria doboru do tej grupy uznano: zasądzony wyrok pozbawienia wolności w konsekwencji dopuszczenia się aktywności seksualnej z udziałem dziecka (co w tym wypadku oznaczało przestępstwo z art. 200 §1 i 2 kk), iloraz inteligencji nie niższy niż 80 oraz zgodę osadzonego.

Wiek osób badanych wahał się w granicach 20 – 82 lat. Dokładna charakterystyka dotycząca wieku sprawców została przedstawiona w Tabeli 1. Jak wynika z Tabeli 2 znaczna większość sprawców miała wykształcenie podstawowe bądź zawodowe. Zwraca uwagę fakt (Tabela 3), że przeważającą część grupy stanowili sprawcy samotni. Byli to albo mężczyźni nigdy w ciągu życia nie związani z inną osobą dorosłą (kawalerowie) albo obecnie (tzn. przed popełnieniem przestępstwa) nie pozostający w związku z powodu separacji, rozwodu czy śmierci partnerki. Zamieszkiwali różne ośrodki: od małych wsi począwszy na wielkich miastach skończywszy (Tabela 4)

Tabela 1

Wiek osób badanych w momencie badania

Przedział wiekowy osób badanych	Częstość	Procent
21 – 30 lat	18	18,8
31 – 40 lat	28	29,1
41 – 50 lat	23	24,0
51 – 60 lat	19	19,8
61 – 70 lat	5	5,2
Powyżej 70 lat	2	2,1
Ogółem	95	99,0
Braki danych	1	1,0

²⁹ Dokładny opis narzędzi badawczych znajduje się w publikacji M. Beisert, op. cit.

³⁰ Patrz przypis 12.

Tabela 2

Wykształcenie osób badanych

Poziom wykształcenia	Częstość	Procent
Podstawowe	40	41,7
Zawodowe	34	35,4
Średnie	16	16,7
Wyższe	6	2,4
Ogółem	96	100,0

Tabela 3

Stan cywilny osób badanych

Stan cywilny	Częstość	Procent
Kawaler	54	55,3
Rozwiedziony	18	18,8
W separacji	1	1,0
Wdowiec	1	1,0
W konkubinacie	10	11,4
Żonaty	11	11,5
Ogółem	95	99,0
Braki danych	1	1,0

Tabela 4

Miejsce zamieszkania osób badanych

Miejsce zamieszkania	Częstość	Procent
Wieś	24	25,0
Miasto do 10 tys. mieszkańców	11	11,5
Miasto 10 - 50 tys. mieszkańców	17	17,7
Miasto 50 - 100 tys. mieszkańców	14	14,6
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	29	30,2
Ogółem	95	99,0
Braki danych	1	1,0

3.5. OPIS WYNIKÓW BADAŃ

Zestawione w Tabeli 5 wyniki wskazują na nasilenie przemocy występującej w trakcie kontaktu seksualnego sprawcy z dzieckiem³¹.

Tabela 5

Wyniki średnie dla poszczególnych typów przemocy stosowanej przez sprawców (pomiar na skalach*)

Typy skal szacunkowych	Wynik średni
Skala S (przemoc seksualna) i jej składowe: Skala A (inwazyjność czynu) Skala B (sposób doprowadzenia do czynu)	7,6 13,2 4,8
Skala F (przemoc fizyczna)	6,4
Skala E (przemoc emocjonalna)	6,4

* Długość skal S, E, F wynosiła 0-10, długość skali A: 1-16, a skali B: 1-7

Biorąc pod uwagę wartości skal szacunkowych, można uznać, że sprawcy działali w sposób wysoce inwazyjny, dopuszczając się czynów o znacznej surowości, pokonując czynnie opór ofiary oraz posługując się przemocą fizyczną i emocjonalną o średnim i wysokim natężeniu. Oznacza to, że zachowania seksualne sprawców polegały na kontakcie fizycznym z ofiarą, tzn. kontakcie obejmującym dotyk części intymnych lub penetrację (pod różnymi postaciami) naturalnych otworów ciała. Takie wysokie nasilenie przemocy seksualnej nie okazało się być wyróżnikiem działania sprawców obcych. Brak jakiegokolwiek więzi z ofiarą wcale nie podwyższał ryzyka wzrostu stopnia przemocy seksualnej³².

Po ustaleniu charakterystyk czynów sprawców zanalizowano wyniki tych elementów socjalizacji rodzinnej, które mogły mieć na nie wpływ.

Wyniki opisujące style przywiązania znajdują się w Tabeli 6. Dane w niej zawarte potwierdziły wcześniejsze oczekiwanie, bo u większości (75%) badanych mężczyzn patologia seksualna współwystępowała z pozabezpiecznym stylem przywiązania. Wynik ten jest znacznie wyższy niż przeciętny w po-

³¹ Do oceny natężenia przemocy fizycznej, emocjonalnej i seksualnej posłużono się skalami własnej konstrukcji. Skala A służyła do pomiaru inwazyjności czynu, czyli poziomu zaangażowania osoby (ciała) ofiary przez sprawcę w trakcie aktywności seksualnej. Skala B służyła do pomiaru sposobu jakiego używał sprawca, by doprowadzić ofiarę do czynu. Skala S powstała z zsumowania wag wyników obu skal A i B. Skala F służyła do szacowania natężenia agresji występującej w kontakcie seksualnym dorosłego z dzieckiem. Na skali E oceniano w jakim stopniu i w jaki sposób sprawca manipulował dzieckiem, by uczestniczyło ono w aktywności seksualnej.

³² Wniosek ten wypływa jednoznacznie z porównania przemocy seksualnej, jaką stosowali sprawcy obcy i sprawcy rodzinni. Sprawcy spokrewnieni z dzieckiem, sprawujący nad nim władzę ojcowską czy nawet sprawcy tylko znani dziecku działali (na poziomie istotnym statystycznie) z jeszcze większym okrucieństwem wobec dziecka, przy podobnym – bardzo wysokim – poziomie inwazyjności czynów. Por. M. Beisert, op cit. s. 113-114, tabele 3.25 i 3.26.

pułacji³³. Pasuje się między wynikami niższymi (54% – Bogaerts, Vanheule i Declercq³⁴) i wyższymi, otrzymanymi przez Hudsona, Marshalla i Warda³⁵ w odniesieniu do sprawców wykorzystujących dzieci. Zbliża się natomiast do wyniku gwałcicieli pochodzącego z tych samych badań. Przeszło połowa wszystkich badanych (48,39%) ujawniła (jako dominujący) styl lękowy. Wewnętrzny model operacyjny tego stylu przywiązania zawiera takie elementy jak negatywny obraz siebie i innych. Osoba przywiązana w ten sposób unika wchodzenia w związki, bo inni jawią się jej jako zagrażający. Gdy jednak relację nawiąże, nie potrafi czerpać z niej poczucia intymności i bliskości, bo – właśnie ze względu na to jak spostrzega innych – zbytniej bliskości się boi. Nie wierzy także – ze względu na to jak spostrzega siebie – że do nawiązania trwałej, dojrzałej więzi jest zdolna. Jednocześnie wysoka zależność charakterystyczna dla tego stylu utrudnia budowanie partnerskiej, równościowej relacji. Rozwiązaniem tej sprzeczności (unikania relacji z jednoczesną zależnością od niej) może być poszukiwanie takich związków seksualnych, które zredukują lęk, a jednocześnie uczynią partnera interakcji całkowicie zależnym, czyli relacji seksualnej z dzieckiem. Styl ten raczej zapowiada tendencję do tworzenia związków dłuższych (choć nie opartych na bliskości).

Tabela 6

Procentowy rozkład wyników stylów przywiązania wśród sprawców przestępstw seksualnych*

Wyniki badań nad przestępcami seksualnymi	Rodzaj stylu przywiązania			
	Styl bezpieczny (<i>secure</i>)	Styl zaabsorbowany (<i>preoccupied</i>)	Styl lękowy (<i>fearful</i>)	Styl odrzucający (<i>dismissing</i>)
Sprawcy wykorzystujący dzieci (N=55), Hudson, Marshall i Ward, 1996	18,0	22,0	38,0	22,0
Gwałciciele (N=30) Hudson, Marshall i Ward, 1996	30,0	6,0	30,0	33,0
Sprawcy wykorzystujący dzieci obce (N = 96) Beisert, 2011*	25,0	5,4	55,4	14,2

W podobny sposób potwierdziło się przypuszczenie dotyczące postaw rodzicielskich. Jak się okazało (Tabela 7) rodzice sprawców, tak matki jak i ojcowie, przejawiali głównie niewłaściwe, negatywne³⁶ postawy wobec swo-

³³ K. Bartholomew, L.M. Horowitz, op. cit.

³⁴ Op. cit.

³⁵ Op. cit.

³⁶ Tylko wynik charakteryzujący postawę ochraniającą ujawnianą przez matki pozwala zaliczyć ją do postaw właściwych, a w przypadku ojca do umiarkowanie właściwych. Ten sam poziom posta-

ich synów³⁷. Biorąc pod uwagę zawartość treściową tych postaw wiadomo, że rodzice ujawnili tendencję do odrzucania synów i do odmawiania im autonomii. Zachowywali się wobec nich niekonsekwentnie i uzależniali swój stosunek wobec synów od własnych chwilowych stanów emocjonalnych. W sposób umiarkowanie właściwy formułowali wymagania (oboje rodzice) i udzielali dzieciom ochrony (ojcowie).

Oba elementy rodzinnej socjalizacji (style i postawy) pozostawały ponadto ze sobą w związku, na co wskazują współczynniki korelacji pomiędzy nimi (Tabela 8).

Tabela 7

Wyniki średnie uzyskane przez sprawców dla poszczególnych rodzajów postaw rodzicielskich

Rodzaj postawy rodzicielskiej	Wynik średni	
	Matka	Ojciec
Postawa akceptacji-odrzućenia	28,2	37,9
Postawa nadmiernie wymagająca	42,9	42,2
Postawa autonomii	33,7	40,6
Postawa niekonsekwentna	49,0	44,1
Postawa nadmiernie ochraniająca	35,7	44,6

Tabela 8

Wyniki korelacji* (r Pearsona) między stylem przywiązania a postawą rodzicielską (wyniki dla wszystkich badanych)

Rodzaj postawy rodzicielskiej ojca	Rodzaj stylu przywiązania											
	Bezpieczny			Zaabsorbowany			Odrzućający			Łękowy		
	N	r	p	N	r	p	N	r	p	N	r	p
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
Akceptacji - odrzućenia												
Nadmiernie wymagająca										81	0,311	0,005
Autonomii												
Niekonsekwentna										86	0,301	0,005
Nadmiernie ochraniająca				73	0,307	0,008						

wy umiarkowanie właściwej osiągnęła również (dla obojga) postawa nadmiernie wymagająca. W pozostałych przypadkach postawy prezentowane przez rodziców nie były właściwe.

³⁷ M. Plopa, op. cit.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
Rodzaj postawy rodzicielskiej matki												
Akceptacji - odrzucenia				81	0,308	0,005						
Nadmiernie wymagająca										95	0,336	0,001
Autonomii				77	0,254	0,026						
Niekonsekwentna										92	0,343	0,001
Nadmiernie ochraniająca				82	0,311	0,005						

* W tabeli znajdują się tylko te korelacje, które okazały się statystycznie istotne

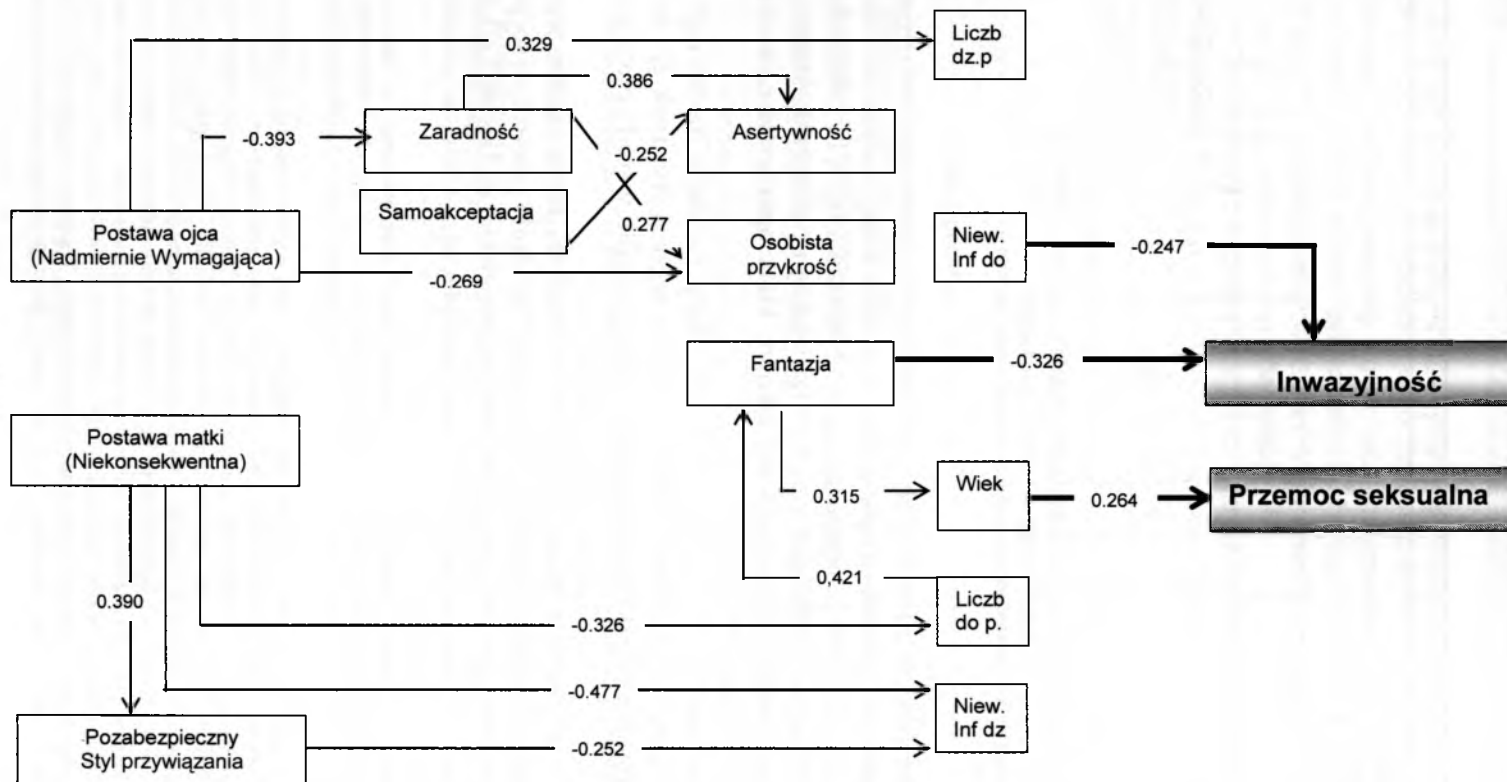
Związki te (dodatnie) dotyczyły głównie³⁸ stylu lękowego (występującego najczęściej w badanej grupie) i dwóch postaw obojga rodziców: niekonsekwentnej i nadmiernie wymagającej. Z przedstawionych tu zależności wynika, że wzrostowi niekonsekwencji rodzicielskiej i nadmiernie sformułowanym wymaganiom towarzyszy styl lękowy, który oparty jest na braku ufności wobec siebie i innych ludzi.

Po analizie pojedynczych zależności weryfikacji poddano model ogólny przedstawiony na rysunku 1. Wyniki analizy regresji (rysunek 2)³⁹ pozwoliły na opisanie ścieżki wyjaśniającej rozwój pedofilii wśród sprawców obcych.

Zgodnie z przewidywaniami zawartymi w modelu, poszczególne jego elementy działały na siebie w pewnym porządku. Składniki pierwotnej socjalizacji rodzinnej (styl przywiązania i postawy rodzicielskie) nadawały kształt cechom charakteru dziecka (zaradność i samoakceptacja), a także decydowa-

³⁸ Ze względu na niewysoki procent osób przejawiających styl zaabsorbowany, w obecnym opracowaniu nie analizowano go szczegółowo. Wyniki te wzięto pod uwagę, gdy obliczano związki między stylami a pedofilią (rysunek 2), bo jak się okazało wiązała się ona w ogóle z pojawieniem się stylu pozabezpiecznego.

³⁹ Rysunek 2 zawiera dane weryfikujące model teoretyczny, który wyjaśnia między innymi rolę, jaką pełni rodzina w rozwoju pedofilii. Ze względu na szczupłość ram niniejszego opracowania zrezygnowano ze statystycznego opisu pozostałych elementów modelu, a jedynie wskazano, które z nich i w jakich wzajemnych konfiguracjach prowadzą do powstania pedofilii. Nazwy poszczególnych elementów ścieżki przedstawionej na rysunku 2 nie są identyczne z nazwami, które zawiera model teoretyczny na rysunku 1, ale są ich konkretyzacja. I tak: zaradność i samoakceptacja należą do cech charakteru; asertywność, osobista przykrość i fantazja do kompetencji społecznych; a pozostałe charakterystyki opisujące funkcjonowanie seksualne (liczba partnerów, wiek inicjacji, niewłaściwe źródła informacji o seksualności) wchodzi w skład socjalizacji seksualnej. Wszystkie te elementy łącznie należą do bloku uwarunkowań środowiskowych. Inwazyjność i przemoc seksualna charakteryzują czyn sprawcy z dzieckiem.



Rys. 2. Ścieżka rozwoju pedofilii (dla sprawców obcych wobec dziecka)

Objaśnienia: Liczb.dz.p – liczba partnerów poniżej 15 r.ż., Liczb.do.p. – liczba partnerów powyżej 15 r.ż., wiek – wiek inicjacji seksualnej

Niew.in.dz – niewłaściwe źródła informacji w dzieciństwie, Niew.in.do – niewłaściwe źródła informacji w okresie dorastania

— wartość wagi beta → — 0.30 — wartość korelacji r Pearsona

ły o niskim poziomie jego kompetencji (asertywność, empatia) oraz o zaburzeniach rozwoju seksualnego i pośrednio o aktywności seksualnej sprawcy wobec dziecka.

Elementem kluczowym dla rozwoju pedofilii okazały się postawy obojga rodziców sprawcy, a nie tylko matki. Na rysunku 2 zaobserwować można dwa oddzielne nurty wpływów, macierzyński i ojcowski, związane (bezpośrednio tylko w wypadku matki) z przemocą seksualną.

Ze względu na wartość wyników wcześniejszych (tabela 7) wiadomo, że matki sprawców prezentowały niekonsekwentną postawę, co oznacza brak stabilności stwarzający warunki do rozwoju stylu pozabezpiecznego u dziecka. Przeplatanie zainteresowania dzieckiem nadmierną ingerencją w jego życie, akceptacji – zagrożeniem karą, czyni znowu taki ciąg zdarzeń i doświadczeń prawdopodobnym. Dominującym stylem pozabezpiecznym w całej grupie sprawców okazał się styl lękowy, dlatego potraktowano go jako efekt braku stabilnej reakcji matki na dziecko. Jak wiadomo dorosłe osoby, które ten styl charakteryzuje unikają dojrzałych związków i życia towarzyskiego. Za jego podstawowy skutek uznano już wcześniej negatywny obraz kobiety budzący lęk i pragnienie ucieczki, przy jednoczesnej potrzebie doznania zależności. Różnica w sile i władzy między matką a synem jest źródłem powstania wzorca pochyłej relacji seksualnej⁴⁰ wzmocnionym przez lęk przed matką i jej repliką, czyli dorosłą kobietą. Negatywny obraz partnerki (element stylu lękowego) w przypadku niekonsekwencji matki może zostać łatwo uzupełniony negatywnym obrazem siebie, ponieważ omówione już wcześniej cechy tej matki sprawiają, że pozostawia ona syna w osamotnieniu i w poczuciu, iż na takie zachowania zasługuje. Próby zbliżenia się do kobiet – najpierw rówieśniczek w okresie dorastania, a potem dorosłych partnerek – zapowiadają porażkę, wyrażoną w tym wypadku niewielką liczbą partnerów dorosłych. Prawdopodobieństwo poszukiwania niedojrzałych obiektów seksualnych jest też wysokie, bo uwarunkowane lękiem przed kobietami i niewłaściwymi informacjami, które chłopiec otrzymał w dzieciństwie. Kierunek zależności wskazuje, że informacji tych nie jest wiele, niemniej świadczą one o tym, iż dziecko na początku rozwoju seksualnego czerpało wiedzę ze źródeł niewłaściwych.

Negatywny obraz relacji intymnych z jednej strony rozwija tendencje do unikania podobnych sytuacji, będących synonimami porażki, z drugiej zaś utwierdza dziecko w tęsknocie za związkiem. Przywiązanie lękowe taką

⁴⁰ Przez pochyłą relację uznano relację opartą na nierównej pozycji obu jej uczestników. Relacja ta traktowana jest jako przejaw patologii, bo ogranicza albo wręcz uniemożliwia w trakcie aktywności seksualnej realizację jej podstawowych funkcji. Podobny pogląd wyraziła Faller, uznając za nierówny kontakt charakteryzujący się zróżnicowaniem wiedzy, władzy lub gratyfikacji uczestników (K.C. Faller, *Child Sexual Abuse: Intervention and Treatment Issues*. U.S. Department of Health and Human Services Administration for Children and Families 1993.

właśnie pozycję stwarza. Unikanie bliskich kontaktów i ucieczka przed nimi jako wyniki negatywnego obrazu siebie i innych (na poziomie dzieciństwa – innych dzieci, rówieśników) podnoszą ryzyko poszukiwania związków zależnościowych w miejsce równościowych. W tych pierwszych wzajemne uwiązanie partnerów wynika z przymusu pozostawania w relacji, a nie jest elementem miłości, wyboru i wzajemnego zaufania. W ten sposób ukryty w postawie matki przekaz o traktowaniu dziecka jako osoby niedoroślej i zależnej koreluje z negatywnym obrazem siebie, typowym dla stylu lękowego.

Brak zaufania do siebie i dążenie do relacji zależnościowej mogą być traktowane jako punkt wyjścia do wyjaśniania powodów poszukiwania przez przyszłego sprawcę kontaktu seksualnego z osobą niedoroślą. Ryzykowne i negatywne doświadczenia wczesnodziecięce są podtrzymywane i rozwijane przez kolejne nakładające się na nie czynniki prowadzące do podjęcia aktywności seksualnej z dzieckiem. Ten obraz wzmacnia bezpośredni związek pozabezpieczonego stylu przywiązania ze sposobem zdobywania wiedzy o seksualności. W tym wypadku sprawcy nie ujawnili wysokiej tendencji do korzystania z niewłaściwych źródeł informacji, ale – wbrew oczekiwaniom – nie obniżyło to inwazyjności ich działania wobec dziecka, a nawet ją podniosło.

W nurcie zależności związanych z osobą matki pojawia się jeszcze jeden ważny czynnik, a mianowicie – fantazja, czyli jeden z badanych u sprawców typów empatii⁴¹. Wcześniej określone związki między fantazją rozumianą w tym wypadku jako umiejętność bliską przyjmowania ról wykazały, że wiąże się ona z poziomem inwazyjności czynów sprawcy. Osoba nie dysponująca tym typem empatii nie ma możliwości wyobrażenia sobie siebie w okolicznościach, w których znajduje się inny, co oznacza, że raczej ucieka w sytuacje fikcyjne, niż skłania się ku przyjmowaniu cudzej perspektywy. Prowadzi to do podejmowania aktywności seksualnej z dzieckiem charakteryzującej się znacznym stopniem inwazyjności, na co wskazuje kierunek zależności między tymi elementami ścieżki zaznaczony na rysunku 2. Związki inwazyjności z niewłaściwymi źródłami wiedzy o seksualności z okresu dorastania wskazują na to, że obecny sprawca przeszedł wówczas przez kolejne stadium zaburzeń linii rozwoju seksualnego (etap przyśpieszonego poszukiwania kontaktów seksualnych).

Wpływy ojcowskie stanowią drugi wątek rozwoju tej ścieżki. Nie tłumaczą one bezpośrednio mechanizmu powstania pedofilii, ale współwystępują z wpływami matki, które do niej bezpośrednio wiodą. Jediną postawę oj-

⁴¹ Empatia – definiowana na użytek niniejszego opracowania – traktowana jest jako jedna z wielu złożonych umiejętności społecznych, której istnienie i uruchomienie zależy od procesów emocjonalnych, poznawczych i behawioralnych. W jej skład wchodzi: empatyczna troska, przyjmowanie perspektywy, osobista przykrość i fantazja (M.H. Davis, *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, przekład: J. Kubiak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999).

cowską, na którą wskazała analiza regresji, stanowi postawa nadmiernych wymagań, jedna z dwóch postaw ojca o poziomie umiarkowanie właściwym. Wystąpienie tej postawy u ojca wiąże się z pojawieniem się określonych cech charakteru (zaradność i samoakceptacja) u synów należących do wymiaru samokierowania. Wymiar ten mierzy zdolność człowieka do takiego kierowania swoimi działaniami i takiego regulowania zachowań, by osiągnąć cele adaptacyjne. Wiąże się także z ważnymi kompetencjami, czyli z asertywnością i empatią, oraz ostatecznie z elementem rozwoju seksualnego, to znaczy z liczbą partnerów dziecięcych.

Związki między tymi elementami nie dają jednoznacznego treściowo obrazu. Niewłaściwa (nadmiernie wymagająca) postawa ojca wiąże się z właściwą zaradnością, dobrym poziomem asertywności oraz wysoką samoakceptacją u syna. W efekcie syn, od którego wymagano perfekcyjnego wypełniania obowiązków i wykonywania zadań, jest skuteczny, pewny siebie, efektywny i pełen inicjatywy, dobrze broni swoich praw oraz – w relacji z innymi – gdy partner interakcji przeżywa przykrość, jest skłonny do wzbudzania w sobie uczuć podobnych, które powodują koncentrację na swoim stanie, a nie na stanie partnera⁴². Gdy więc celem działań będzie kontakt seksualny, duża skuteczność działania pozwoli ten cel osiągnąć. Omówiony rodzaj empatii sprawcy, w połączeniu z jego wysoką asertywnością, zaradnością i samoakceptacją, podniesie ryzyko skrzywdzenia dziecka. Z drugiej strony bezpośrednia zależność między nadmiernie wymagającą postawą ojca a osobistą przykrością ma kierunek odwrotny, co oznacza, że syn w niskim stopniu będzie w stanie współczuć osobie znajdującej się w niekorzystnym położeniu, w tym też gdy sam będzie sprawcą tego położenia. O tym, że konsekwencje obu tych pozycji mogą wzmocnić mechanizm wykorzystywania dziecka, świadczy duża liczba partnerów dziecięcych sprawcy. Wskazuje ona na to, jak w pośredni sposób wpływy ojcowskie podnoszą ryzyko powstania pedofilii.

Wpływy ojcowskie i macierzyńskie odgrywają w etiologii pedofilii różne role. Niewłaściwa postawa matki działa jak przyczyna uruchamiająca ciąg elementów, które skutkują inwazją seksualną wobec dziecka. Niewłaściwa postawa ojca natomiast przyczynia się do powstania pewnych cech charakteru i kompetencji syna, które wprawdzie nie pozostają w bezpośrednim związku z poziomem inwazji seksualnej wobec dziecka, ale tworzą podstawę do negatywnych wpływów matki lub je wzmacniają. Odrębność tych dwóch

⁴² O wystąpieniu takich stanów u sprawcy świadczy wynik, jaki osiągnęli mężczyźni w tej grupie w zakresie jednej z cech empatii, do których należy osobista przykrość. Opisuje ona skłonność do odczuwania uczuć podobnych do uczuć przeżywanych przez partnera interakcji, gdy ten cierpi. Podobieństwo uczuć między obserwowanym a obserwującym oznacza, że w sytuacji trudnej obserwujący skupia się na swojej przykrości, swoim cierpieniu i swojej niekorzystnej sytuacji, choć niekoniecznie w takiej sytuacji się akurat znajduje. Cudza sytuacja wzbudza w nim nieprzyjemne stany związane z własną osobą i wzmagają koncentrację na sobie.

nurtów oddziaływań rodzicielskich powoduje, że trudno jednoznacznie powiązać kierunki ich działań. W wypadku tylko dwóch postaw rodziców – nadmiernych wymagań po stronie ojca i niekonsekwencji po stronie matki – analiza regresji wykazała istnienie związków z przemocą seksualną, dlatego można założyć, że cztery różne warianty, jakie stworzą te postawy rodziców, doprowadzą do wyodrębnienia czterech różnych typów działań pedofilów.

Przykładem takiej możliwości jest charakterystyka przebiegu omawianej ścieżki, gdyby postawy rodziców przyjęły wartości przeciwne niż opisane. Wtedy wysoka stabilność postawy matki stworzyłaby podstawę do wykształcenia się stylu bezpiecznego, co z kolei wiązałoby się z dużą liczbą niewłaściwych informacji i dużą liczbą dorosłych partnerów seksualnych. Ryzyko powstania pedofilii wynikałoby głównie z wczesnych patologicznych informacji o seksualności, ponieważ wysoka zdolność do przyjmowania ról obniżałaby inwazyjność działań sprawców. Odwrotny wariant postawy ojcowskiej, polegającej na tworzeniu systemu dobranych do możliwości dziecka wymagań, wiązałby się z zaniżoną samoocena, brakiem zaradności i niską asertywnością, które to czynniki znacznie obniżałyby liczbę ofiar danego sprawcy. Czynnikiem ryzyka dla powstania pedofilii mogłyby być wtedy niskie kompetencje sprawcy oraz cechy charakteru odpowiedzialne za pasywność sprawcy i jego bezradność w kontaktach społecznych.

Ten odwrotny do poprzedniego treściowy wariant ścieżki potwierdza fakt, że wyłonione w trakcie analizy regresji czynniki istotne dla etiologii pedofilii stwarzają ryzyko jej powstania niezależnie od wartości, jakie przyjmują zmienne. Wartość zmiennych jedynie obniża to ryzyko lub je podnosi oraz wpływa na odmienny obraz działań pedofilów. Ważne dla etiologii pedofilii są czynniki, które tworzą schemat ścieżki, czyli w wypadku sprawców obcych: utrwalony wzorzec pochyłej relacji seksualnej – zaburzenie charakteru sprawcy związane z kontrolą swoich zachowań – deficyt kompetencji sprawcy – zaburzenia rozwoju seksualnego sprawcy.

4. WNIOSKI

Badania nad genezą pedofilii występującą u sprawców obcych doprowadziły do kilku ważnych ustaleń.

1) Nie udało się udokumentować wpływów czynników biologicznych. Natomiast czynniki związane z pierwotną socjalizacją (rodziną) czyli poza-bezpieczne style przywiązania dzieci i negatywne postawy rodziców wobec nich odegrały kluczową rolę w rozwoju patologii. Na poziomie wyjaśniania wpływu uwarunkowań rodzinnych posłużono się hipotezą wzorca pochyłej relacji seksualnej. Wczesna socjalizacja rodzinna dostarczyła sprawcom takie-

go wzorca intymnej relacji, który sprzyjał nawiązywaniu kontaktów seksualnych nie mających partnerskiego, równościowego charakteru, kontaktów zaburzonych co do treści i co do formy. Przeniesienie tego wzorca na kontakty z dorosłym partnerem skutkowało w grupie sprawców odtworzeniem obu zaburzonych aspektów. Na pytanie dlaczego sprawcy, dysponując tym wzorcem, nie zwracali się ku dorosłym, nie sprawia trudności. Potrzebowali osoby, która nie budzi lęku, nie stawia nadmiernych wymagań i nie odrzuca męskości, co wprost było wynikiem niewłaściwych postaw matek sprawców. Lęk przed obrazem kobiety niekonsekwentnej, nietolerancyjnej i nieakceptującej, skutecznie kierował uwagę ku osobom zależnym, kochającym i słabym. A takie cechy posiada dziecko lub ogólniej osoba niedorośła.

2) Zaburzenia socjalizacji rodzinnej rozwijały się dwuwątkowo: jeden nurt dotyczył osoby matki, a drugi ojca. Każdy z nurtów odgrywał tu własną, niepowtarzalną rolę. Wnosić należy, że wpływy ojca pośrednio odpowiadały za ukształtowanie się patologicznego, przemocowego wzorca reakcji seksualnej, a wpływy matki bezpośrednio go wzmocniły, stwarzając warunki dla powstania wzorca reakcji pochyłej.

3) Okazało się także, że w przypadku sprawców obcych dziecku socjalizacja rodzinna sięgała znacznie poza doświadczenia z wczesnego dzieciństwa, ponieważ kształtowała także takie cechy charakteru synów, które w przyszłości utrudniały im samokierowanie. Oznacza to, że sprawcy ci nie radzą sobie z kontrolowaniem i regulowaniem zachowań w taki sposób, by spełnić wymagania społeczne. Określani są jako osoby nie dysponujące spójnym systemem zasad, na których opierać by mogli swoje działanie i realizować cele życiowe. Zamiast tego często podporządkowują swoje zachowanie nagłym i sprzecznym motywom. Stąd zachowanie ich zdominowane jest raczej przez bodźce zewnętrzne, nagłe impulsy, nieprzewidziane naciski niż przez spójny wewnętrzny system reguł. W podobny sposób, jako sprawców impulsywnych, czy impulsywno-agresywnych, w literaturze w ogóle opisuje i klasyfikuje się pedofilów, nie różnicując ich jednak ze względu na relację z ofiarą⁴³. Tymczasem w obecnych badaniach okazało się, że głównie cecha ta jest charakterystyczna dla sprawców obcych.

4) Deficyty kompetencji społecznych, zgodnie z przewidywaniami i zgodnie z doniesieniami z innych badań⁴⁴ podnosiły ryzyko rozwoju pedofilii. Co ciekawe – nie chodzi wyłącznie o ich deficyt, ale o niewłaściwe się nimi posługiwanie, czyli na przykład o wykorzystywanie dobrego poziomu asertyw-

⁴³ T. Ward, R.J. Siegert, *Toward a comprehensive theory of child sexual abuse: a theory knitting perspective*. "Psychology, Crime, and Law" 2002, nr 8, s. 319-351; O. Giotakos, N. Vaidakis, M. Markianos, P. Spandoni, G. N. Christodoulou, op. cit.

⁴⁴ T.M. Emmers-Sommer, M. Allen, J. Bourhis, E. Sahlstein, K. Laskowski, W.L. Falato, J. Ackerman, M. Erian, D. Barringer, J. Weiner, J. Corey, J. Krieger, G. Moramba, L. Cashman, *A meta-analysis of the relationship between social skills and sexual offenders*. "Communication Reports" 2004, nr 17, s. 1-10.

ności do realizacji społecznie nieakceptowanych celów albo korzystanie z empatii w sposób obniżający uwagę poświęconą stanom ofiary i pogarszający jej sytuację.

5) Środowiskowe uwarunkowania pedofilii odpowiadają także za inwazyjny sposób i znaczną surowość działania badanych mężczyzn. Natężenie przemocy seksualnej występujące wśród sprawców obcych i tak okazało się niższe niż wśród sprawców rodzinnych.

LITERATURA

- Anderson P.B., Struckman-Johnson, C. (1998), *Sexually aggressive women*, The Guilford Press, New York – London
- Bartholomew K., Horowitz L.M. (1991), *Attachment styles among young adults: a test of a four-category model*. "Journal of Personality and Social Psychology", nr 61(2), s. 226-244
- Beech A.R., Ward T. (2004), *The integration of etiology and risk in sexual offenders: A theoretical framework*. "Aggression and Violent Behavior", nr 10, s. 31-63
- Beisert M. (2011), *Pedofilia: geneza i mechanizm zaburzenia*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk
- Bogaerts S., Vanheule S., Declercq F. (2005), *Recalled parental bonding, adult attachment style, and personality disorders in child molesters: a comparative study*. "The Journal of Forensic Psychiatry and Psychology", nr 16, s. 445-458
- Bogaerts S., Vervaeke G., Goethals J. (2004), *A comparison of relational attitude and personality disorders in the explanation of paedophilia*. "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment", nr 16, s. 37-47
- Check J.V.P. Malamuth N.M. (1986), *Pornography and sexual aggression: a social learning theory analysis*, [w:] M.L. McLaughlin (red.), *Communication Yearbook 9*, Sage Beverly Hills, s.181-213
- Cohen L.J., McGeoch P.G., Watras-Gans S., Acker S., Poznansky O., Cullen K., Itskovich, Y., Galynker I. (2002), *Personality impairment in male pedophiles*. "The Journal of Clinical Psychiatry", nr 63, s. 912-919
- Davis M.H. (1999), *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, przekład: J. Kubiak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk
- Emmers-Sommer, T. M., Allen M., Bourhis J., Sahlstein E., Laskowski K., Falato W.L., Ackerman J., Erian M., Barringer D., Weiner J., Corey J., Krieger J., Moramba G., Cashman L. (2004), *A meta-analysis of the relationship between social skills and sexual offenders*. "Communication Reports", nr 17, s. 1-10
- Faller, K. C. (1993), *Child Sexual Abuse: Intervention and Treatment Issues*. U.S. Department of Health and Human Services Administration for Children and Families
- Fisher W.A., Byrne D. (1978), *Individual differences in affective and behavioral responses to an erotic film*. "Journal of Applied Social Psychology", nr 8, s. 355-365
- Giotakos O., Vaidakis N., Markianos M., Spandoni P., Christodoulou G.N. (2004), *Temperament and character dimensions of sex offenders in relation to their parental rearing*. "Sexual and Relationship Therapy", nr 19, s. 141-150
- Gray S.H. (1982), *Exposure to pornography and aggression toward women: the case of the angry male*. "Social Problems", nr 29, s. 387-398

- Hall R.C.W., Hall R.C.W. (2007), *A profile of pedophilia: definition, characteristics of offenders, recidivism, treatment outcomes, and forensic issues*. "Mayo Clinic Proceedings", nr 82, s. 457-471.
- Hornowska E. (2003), *Temperamentalne uwarunkowania zachowania. Badania z wykorzystaniem kwestionariusza TCI R. C. Cloningera*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań
- Howells K. (1981), *Adult sexual interest in children: considerations relevant to theories of aetiology*. [w:] M. Cook, K. Howells (red.), *Adult sexual interest in children*, Academic Press, London, s. 55-94
- Hudson S.M., Marshall W.L., Ward T. (1996), *Attachment style in sex offending: a preliminary study*. "The Journal of Sex Research", nr 33, s. 17-26
- Knight, R.A., Prentky, R.A. (1993), *Exploring characteristics for classifying juvenile sexual offenders*, [w:] H. E. Barbaree, W. L. Marshall, S. M. Hudson (red.), *The juvenile sex offender*, The Guilford Press, New York, s. 45-83
- Knight R.A., Prentky R.A., Schneider B., Rosenberg R. (1983), *Linear causal modeling of adaptation and criminal history in sex offenders*, [w:] K.T. Van Dusen, S.A. Mednick (red.), *Prospective studies of crime and delinquency*, Kluwer-Nijhoff, Boston, s. 303-341
- Langevin R., Bain, J., Ben-Aron M., Coulhardt R., Day D., Handy L., Heasman G., Hucker, S., Purdins J., Roper V., Russon A., Webster C., Wortzman G. (1984), *Sexual aggression: constructing a predictive equation. A controlled pilot study*, [w:] R. Langevin (red.), *Erotic preferences, gender identity, and aggression in men: new research studies*, Lawrence Erlbaum, Hillsdale, s. 39-76
- Marshall W.L. (1993), *The role of attachment, intimacy, and loneliness in the etiology and maintenance of sexual offending*. "Sexual and Marital Therapy", nr 8, s. 109-121
- Marshall W.L., Barbaree, H.E. (1990), *An integrated theory of the etiology sexual offending*, [w:] W.L. Marshall, D.R. Laws, H.E. Barbaree (red.), *Handbook of sexual assault: issues, theories, and treatment of the offender*, Plenum Press, New York, s. 257-275
- Marshall W. L., Hudson S.M., Hodgkinson, S. (1993), *The importance of attachment bonds in the development of juvenile sex offending*, [w:] H.E. Barbaree, W.L. Marshall, S.M. Hudson (red.), *The juvenile sex offender*, The Guilford Press, New York, s. 164-181
- Marshall, W.L., Mazzucco, A. (1995), *Self-esteem and parental attachments in child molesters*. "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment", nr 7, s. 279-285
- Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD - 10, Opisy kliniczne i wskazówki diagnostyczne. (2000), Uniwersyteckie Wydawnictwo Medyczne „Vesalius”, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Kraków-Warszawa
- Nezu C.M., Nezu A.M., Dudek J.A., Peacock M.A., Stoll J.G. (2005), *Social problem-solving correlates of sexual deviancy and aggression among adult child molesters*. "Journal of Sexual Aggression", nr 11, s. 27-36
- Plopa M. (2005), *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Wydawnictwo Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej, Elbląg
- Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M. (2004), *Psychologia rozwoju człowieka. Zagadnienia ogólne*. PWN, Warszawa
- Rembowski J. (1972), *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa
- Smallbone S.W., Dadds M.R. (1998), *Childhood attachment and adult attachment in incarcerated adult male sex offenders*. "Journal of Interpersonal Violence", nr 13, s. 555-573
- Smallbone S.W., Dadds M.R. (2000), *Attachment and coercive behavior*. "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment", nr 12, s. 3-15

- Stripe T., Abracen, J., Stermac L., Wilson R. (2006), *Sexual offenders' state-of-mind regarding childhood attachment: a controlled investigation*. "Sex Abuse", nr 18, s. 289-302
- Ward T., Hudson S.M., Marshall W.L., Siegert R. (1995), *Attachment style and intimacy deficits in sexual offenders: a theoretical framework*. "Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment", nr 7, s. 317-335
- Ward T., Siegert R.J. (2002), *Toward a comprehensive theory of child sexual abuse: a theory knitting perspective*. "Psychology, Crime, and Law", nr 8, s. 319-351

THE SHARE OF THE FAMILY ENVIRONMENT IN THE DEVELOPMENT OF PAEDOPHILIA

S u m m a r y

Pedophilia is a complicated phenomenon that refers to a sexual relation between an adult and a child. In Poland it is the crime on penalty under article 200 in the Penal Code.

In the presented article the author's own theory is used as the conceptual framework of the empirical research. This theory stems from the Marshall and Barbaree's integrated theory of the etiology of sexual offending that emphasizes the role of offender's family experiences in developing sexual pathology in the future.

The conducted research has verified the proposed concept describing the paths of the development of pedophilia and indicating the way early socialization experiences (attachment styles and parental attitudes) contribute to becoming a child's perpetrator. Results have partially confirmed the theoretical models and have given directions for future explorations.